PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 165 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, poniedziałek 22 lipca 1929 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

ZATARG CHIŃSKO - SOWIECKI.

Izwiestja 17.VII. donoszą z Warszawy, iż zatarg sowiecko-chiński spotyka się w polskich kołach politycznych z bardzo ostrożną oceną. Do zatargu nie są przywiązywane żadne doniosłe perspektywy. Istnieje przekonanie, iż zatarg rozstrzygnięty będzie w sposób pokojowy. Prasa polska nie nadaje wydarzeniom charakteru sensacji, lecz głosy jej nie są naogół przychylne dla ZSRR.

Ten sam dziennik podaje, iż rząd ZSRR odroczył do czasu otrzymania odpowiedzi rządu chińskiego na notę z dnia 13.VII. wyjazd Serebriakowa do Chin i zawiadomił o tem poselstwo chińskie w Moskwie, które 16.VII. zawiadomiło komisarjat ludowy spraw zagranicznych, iż rząd chiński zgodził się na udzielenie Serebriakowowi wizy wjazdowej do Chin.

Ten sam dziennik ogłasza p. t. „Wrogowie sowieckiego państwa nie znają naszych sił" uchwały zgromadzeń robotniczych, urzędniczych, lokalnych sowietów i t. p. o zatargu sowiecko-chińskim. Pismo radzi wrogom ZSRR, aby wsłuchali się w ten głos proletarjatu i zrozumieli, że pokojowe usposobienie ZSRR ma swe granice.

Ten sam dziennik podaje, iż w Moskwie odbyły się dwudniowe potężne demonstracje proletarjatu przed gmachem poselstwa chińskiego. Głos proletarjatu Moskwy powinien ostrzec Chiny przed niebezpieczeństwem ich polityki, żądania ZSRR powinny być spełnione natychmiast i całkowicie.

Prawda 17.VII. donosi o demonstracjach przeciw chińskich w Leningradzie, Charkowie, Mińsku, Odesie, Nowosybirsku, Irkucku i innych miastach ZSRR. Pismo podaje, iż „bezczelna prowokacja bandytów chińskich spowodowała oburzenie proletarjatu sowieckiego".

Ten sam dziennik w art. (Szapiro) „Podpalacze przy pracy" pisze, że wydarzenia w obrębie kolei Wsch.-Chińskiej posiadają wielkie znaczenie międzynarodowe. Akcja władz chińskich stanowi szereg przeciwsowieckich kroków prowokacyjnych, kierowanych przez wrogą tajemniczą ręką. Istnieje podejrzany związek między zajęciem kolei Wsch.-Chińskiej a niedawną akcją basmaczów. Być może wrogowie ZSRR dążą do sprowokowania państwa sowietów wobec ewentualności zbliżenia między ZSRR a Stanami Zjednoczonemi. Rząd nankiński nie pozwoliłby sobie na jawne prowokowanie ZSRR, gdyby nie był pewny poparcia. Wypadki w Mandżurji dowiodły, iż niebezpieczeństwo wojny istnieje w rzeczywistości. Oburzenie proletarjatu ZSRR przygotowuje klęskę jego wrogów.

Ten sam dziennik podkreśla udział komunistów chińskich w przeciwchińskich demonstracjach w ZSRR.

Ten sam dziennik ogłasza uchwałę robotniczego zgromadzenia w IwanowoWozniesieńsku. Uchwała podkreśla konieczność skoordynowania wszystkich wysiłków sowieckiej klasy robotniczej dookoła partji komunistycznej i jej centralnego komitetu.

Prawda 16.VII. podaje, iż odziały komunistów chińskich ukazały się w prowincjach południowych Chin. Odziały te liczą 10.000 ludzi i dążą do opanowania miasta i portu Swatou.

Prasa emigracyjna omawia zatarg sowiecko-chiński. *Za swobodu 20.VII* w art. p. t. „Bolszewicy, tyły chłopskie a monarchiści" (Fiłosofowa), oświadcza, iż wojna między Chinami a ZSRR nie jest prawdopodobna, gdyż dla sowieckiego ustroju stanowiłby zbrojny zatarg zbyt wielkie niebezpieczeństwo. Autor artykułu wskazuje na ewentualność chłopskiego powstania przeciwko sowietom na Syberji Wschodniej i polemizując z monarchistycznym odłamem emigracji, wzywa monarchistów rosyjskich do rewizji poglądów, które utrudniają walkę z bolszewizmem. *Poslednija Nowosti 17.VII.* zalecają likwidację zatargu zapomocą interwencji Ligi Narodów, oświadczając, iż arbitraż Ligi odbyć się może po likwidacji sowieckiej akcji wywrotowej w Chinach. *Nowoje Wremia 19.VII* oświadcza, iż przebieg zatargu świadczy o bankructwie paktu Kellogg'a.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186.30. Drukowano na prawach rękopisu.